

Dziennik Białystocki

Białystok, dnia 27 lutego 1927 r. — BIAŁYSTOK —

Litwa nie będzie unikała rokowań z Polską

Koncepcja neutralizacji państw bałtyckich i Litwy

Znamienne oświadczenie premiera Waldemarsa

RYGA 26.2. Na szczególne podkreślenie zasługuje ten ustęp w deklaracji rządowej, złożonej przez Waldemarsa sejmowi konstytucyjnemu, w którym jest mowa o pacyfikacji Wschodu i stosunkach polsko-litewskich.

Waldemars oświadczył, że w celu pacyfikacji wschodniej Europy konieczna jest neutralność Finlandii, Estonii, Litwy i Łotwy, zabezpieczona przez wielkie mocarstwa.

Synod cerkwi prawosławnej w Warszawie



Siedzą od lewej ku prawej: biskup grodzieński Aleksy, arcybiskup wileński Teodozjusz, metropolita kijowski, biskup piński Aleksander

WARSZAWA, 26.2. Sesja synodu cerkwi prawosławnej w Polsce, jest już ukończona.

Synod omówił szereg zagadnień bieżących z życia cerkwi prawosławnej w Polsce, w tej liczbie kwestie zwolnienia ukraińskiego zjazdu cerkiewnego na Wołyniu, zagadnienie ukraiń-

Urzednicy P. K. O. otrzymali gratyfikację

wynosi ona 75 proc. pensji

WARSZAWA, 26.2.

Urzednicy P.K.O. otrzymali w związku z korzystnym bilansem r. z. gratyfikację w wysokości 75 proc. pensji miesięcznej.

Gratyfikacja ta jest właściwie wynagrodzeniem za roboty pobiorowe przy sporządzaniu bilansu.

Intrygi niemieckie przeciwko porozumieniu Polski z Litwą

BERLIN, 26.2. „Berliner Tageblatt” donosi z Rygi, że rokowania polsko-litewskie z udziałem Anglii zostały zakończone pomyślnie.

Sprawa Wilna, według tej informacji, została rozstrzygnięta w ten sposób, że Polska uznała teoretyczną przynależność Wilna do Litwy, natomiast Litwa zgodziła się na wojskową polską okupację Wilna, aż do chwili, kiedy Rosja przestanie być niebezpieczna dla swoich zachodnich sąsiadów.

Wiedomość ta jest całkowicie kłamliwa, przyczem kłamstwo ma wyraźnie na celu utrudnienie jakiegokolwiek porozumienia polsko-litewskiego.

Poza sprawą Wilna, która nie dojrzała jeszcze do dyskusji polsko-litewskiej, gwałtowna pilna konieczność domaga się od obydwu narodów uregulowania tysiącznych spraw wynikających ze współżycia obok siebie.

Stosunki gospodarcze, handel, komunikacja lądowa, wodna i powietrzna, poczty, telegrafy, przepisy paszportowe, stosunki konsularne i dyplomatyczne itd., itd. — oto wystarczająca zupełna ilość tematów do porozumienia polsko-litewskiego.

Bezrobocie nie wzrasta

Oświadczenie dyrektora dep. opieki społecznej p. T. Szubartowicza

WARSZAWA, 26.2.

„Dzisiejsze pisma poranne donoszą o dalszym wzroście bezrobocia.

W sprawie tej od dyr. departamentu opieki społ. p. T. Szubartowicza korespondent nasz dowiaduje się, że jest to nie wzrost bezrobocia, lecz wzrost ewidencji bezrobotnych, wywołany faktem bezpłatnego rozdawania węgla między pozabawionych pracy za pośrednictwem magistratów.

Z tego powodu wielka liczba

KATASTROFA hydroplanu francuskiego

Cała załoga utonęła w nurtach morza

PARYŻ 26.2. W gmachu wiejszą, że ołbrzymi hydroplan francuski „Jupiter” wpadł do morza. Cała załoga zginęła z wyjątkiem jednego z mechaników, którego udało się uratować.

Ważne i pilne dla poborowych

Sprawa odroczeń dla uczniów

Władze wojskowe zarządziły co następuje.

Termin wcielania do szeregów może być przesunięty z 1 kwietnia do 1 lipca b. r. dla następujących poborowych: a) dla poborowych, którzy kończą ostatnie klasy szkół średnich lub równorzędnych, dających prawo do służby półtorarocznej; b) dla poborowych, którzy ukończyli ostatnie klasy szkół średnich w roku bieżącym zamierzając zdać egzamin dojrzałości.

Poborowi życzący sobie przyskaś powyższe odroczenie, powinni złożyć natychmiast podanie do właściwego P. K. U. z dołączeniem świadectw dyrektora szkoły.

Tajemnica śmierci ś. p. ks. Marji Lubomirskiej

Siostra b. regenta zmarła w lecznicy jak głosi akt zejścia, na chorobę sercową

WARSZAWA, 26.2.

W związku z podaną wczoraj przez nasze pismo wiadomości o zgonie siostry b. regenta, ks. Marji Lubomirskiej, siostry Zdzisława byłego regenta, składamy się:

Ks. siostra Marja przed czterema laty zanębiała ciężką chorobą, skąd poważnie chorą przywieziono do Warszawy.

W Warszawie umieszczono ją w zakładzie leczniczym „Oświeca” (Al. Jerozolimskie 51), gdzie według grzechenia lekarzy, w krótkim czasie zmarła na chorobę serca.

BYŁY WICEMINISTER — aplikantem sądowym

WARSZAWA, 26.2.

Emerytowany podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Karol Olpiński, został z dniem wczorajszym zamianowany aplikantem sądowym w okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie.

ZAPASY WALUT ROSNĄ

Nowe dwa miliony dolarów

spoczęło w skarbcu Banku Polskiego

Pokrycie złotego 58,3 procentu

WARSZAWA, 26.2.

Bank Polski w drugiej dekadzie lutego wykazuje w dalszym ciągu wzrost zapasu walut zagranicznych, a w związku z tem i poważne podniesienie się pokrycia złotego.

Pokrycie to wyniosło w dniu 20 lutego

58,30 procentu.

czyli w szybkim, rekordowym tempie zbliża się do poziomu z pierwszych miesięcy istnienia Banku Polskiego, kiedy pokrycie przez dłuższy czas trzymało się na wysokości niewiele ponad 60 procentów, a kurs złotego ustabilizowany był na 5.18 za dolar.

Jeżeli zaś weźmiemy jeszcze pod uwagę fakt, że od 10 miesięcy skarb państwa nie powiększa bilonu, to jasnym się stanie, że stabilizacja naszej waluty jest za bezpieczona, mówiąc nawet pe-

symistycznie, na długie, długie miesiące.

Zapas walut w drugiej dekadzie lutego wynosił 211,8 miliona złotych w złocie, czyli

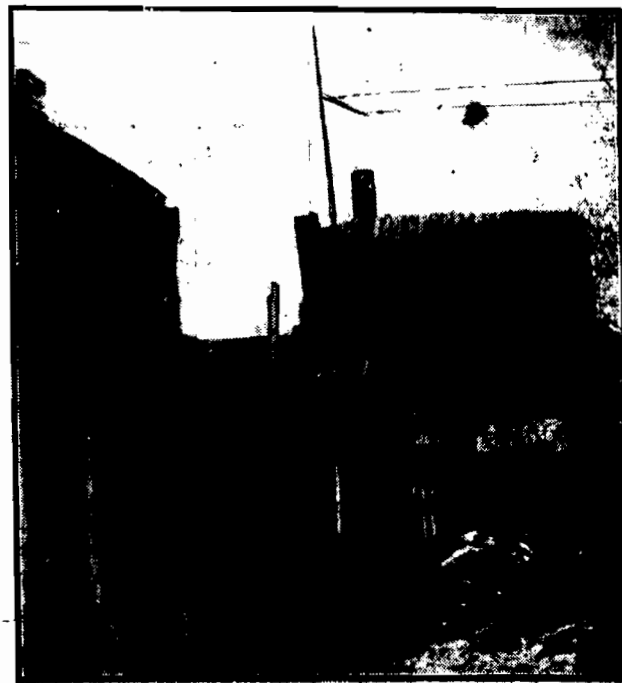
wzrost o 11,7 milj. zł. — 2 miliony dolarów.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 2 miliony do

583,5 miliona, rachunki w walucie zagranicznej zmniejszyły się o 400 tysięcy zł. i osiągnęły 13,7 milj. zł.

Portfel wekslowy zwiększył się nieznacznie o 7,7 milj. zł. do 328 milj. zł., rachunki żyrowe zaś powiększyły się o 24 milj. do 231,9 milj. zł.

Niedola eksmitowanych



W WARSZAWIE na Nowym Bródnie, w takich oto komórkach bez fundamentów, mieszka kilkanaście osób.

Wyjazd inspektora placówek polskich do Rosji

WARSZAWA, 26.2.

Dzisiaj wyjeżdża do Moskwy świeżo mianowany inspektor placówek polskich w Rosji w sprawach budżetowych p. Sikorski.

Sekret fabryki pocisków skradziony w Tulonie

PARYŻ, 26.2. „Le Matin” donosi z Tulonu, iż aresztowano tam obywatela Czechosłowacji, który pracował w fabryce metalurgicznej i skradł wzory pocisków.

Sowieci żydowski w gubernii smoleńskiej

MOSKWA, 26.2. Rada komisarzy ludowych uchwalila przekształcenie sowieckiego miejskiego w Rudni, w gubernii smoleńskiej, na sowieci żydowski. Całe urządowanie prowadzone będzie w języku żydowskim.

BIAŁO-CZARNY MEZALJANS Hrabina austriacka żoną murzyna-tenora

BERLIN, 26.2. Hrabina Colredo Mannsfeld, pochodząca ze znanej austriackiej rodziny, wyszła za mąż za znanego tenora murzyna Hayesa.

W sferach arystokracji austriackiej wiadomość ta zrobiła wielkie wrażenie. (ATE.).

ZAPUSTY



On — arlekińska postać żywa, Ona zaś maska twarzy zakrywa, lecz gdy się skończy maskarada, On — smutny pajac tak, jak wprzód, Ona zaś — a maska arlekińskiej obłudy...

Czy wiecie jednak? Po tej zmianie Wszystko bez zmiany pozostanie: On — smutny pajac tak, jak wprzód, Ona zaś — a maska arlekińskiej obłudy...

Straszny wybuch dynamitu w kopalni diamentów 35 robotników zagrzebanych

LONDYN 26.2. Z Johannesburga (Afryka południowa) donoszą, że w kopalni diamentów East-Run zdarzyła się straszliwa katastrofa.

Z powodu założenia zbyt wiel-

kiej ilości dynamitu nastąpił wybuch, który spowodował osunięcie ścian kopalni.

Jak dotychczas stwierdzono, wybuch zasnął pod ziemią 35 robotników.

Na wzgórzach Szanghaju stanęły wojska europejskie w gotowości bojowej

LONDYN 26.2. W Szanghaju obecnie znajdują się 62 okręty angielskie. Dwa oddziały angielskiej artylerji polowej zajęły pozycję na wzgórzach sąsiadujących z koncesją międzynarodową. Oddziały włoskie i japońskie zajęły odpowiednie placówki.

Prócz Anglii Włochy, Japonia i Francja postanowiły wystąpić w obronie koncesji, gdyby wojska kantońskie odważyły się je zaatakować.

LONDYN 26.2. Wojska, broniące Szanghaju, liczą 40.000 ludzi. Linia obronna wojsk szanghajskich biegnie poprzez jeziora Tajtu i Szukiang, o 15 mil od Szanghaju. Pozycje są dobrze obwarowane i zaopatrzone w gniazda karabinów, maszynowych.

Koncesje europejskie są patrolowane przez automobile opancerzone. Europejscy rezydenci, zamieszkujący poza koncesją, otrzymali rozkaz przeniesienia się do koncesji.

Do Szanghaju przybyło 1800 marynarzy amerykańskich. Dwa angielskie okręty transportowe, wiozące tanki, otrzymały rozkaz natychmiastowego udania się do Szanghaju i niezatrzymywania się na drodze w Honkongu.

Kto wygrał na loterii?

WARSZAWA, 26.2.

Zł. 10.000 na nr. 6385.
Zł. 3.000 na nr. 9304.
Zł. 2.000 na nr. 34823 38016 67326.
Zł. 1.000 na nr. 10454 17593 24977 27119 36476 41065 42929 49256 51341 67503 69293 78234.
Zł. 600 na nr. 12953 18020 25850 34952 45888 49977 54348 67194 71593.
Zł. 500 na nr. 68 12027 14599 15826 16635 23297 24832 40718 41051 43525 52221 53204 64506 65583 69371 70179 70446 75448 77507.
Zł. 400 na nr. 466 902 1379 1558 2194 6374 6403 8789 8832 10604 10723 10729 10782 11080 11574 12601 14097 17401 20348 21193 21333 25982 32164 32880 33636 36397 36517 37991 41121 42361 42813 44621 51490 51597 51784 55299 55631 58086 58682 59387 61227 61558 61652 62803 69658 70916 71197 71576 72457 73512 74270 76904 76902 77413 77609 79347 79465.

Zapowiedź nowej wojny widzą Sowieci w nocy angielskiej

Odezwy do angielskich komunistów i robotników niemieckich

MOSKWA 26.2. Rząd Sowie-
tów opublikował odezwy do an-
gielskiej partii komunistycznej w
związku z notą Anglii do Sowie-
tów.

Sowieci twierdzą, że nota an-
gielska jest zapowiedzią nowej
wojny. Odezwa wzywa angielskich
komunistów, aby przeciw-
działali wojnie.

CO PRAWDA...

TO PRAWDA

Senat zasłużył na pochwałę

WARSZAWA 26.2.

(Waz). Komisja skarbowo - budżeto-
wa w czasie wymierzonym zakończy-
ła pracę nad przygotowaniem rozpra-
wy budżetowej w pełnej Izbie.

Obrady komisji rozpoczęły 18 stycz-
nia, a więc niemal na miesiąc przed u-
chwaleniem budżetu przez pełną Izbę
poselską, operowały się zrazu na uchwa-
lach sejmowej komisji budżetowej i
miały, co do istoty rzeczy, charakter
przygotowawczy. Z całym autorytetem
Senat przystąpił do pracy dopiero po otrzy-
mianiu od Sejmu odrzuty budżetu. Nie
wpłynęło to jednak na celowość o-
brad, gdyż Senat wczoraj dopiero od-
był głosowanie nad całością budżetu i
ustosunkował się do uchwały Sejmu.

Naogół uchwały Senatu są trafne,
gdyż umożliwiają poprawę kilku wa-
dliwych uchwał Sejmu. Przypomnieć
wystarczy skreślenie uposażenia dele-
gata Polski przy Radzie Ligi Narodów
uchwała, uchwała, która się mocno
podobala — Niemcom. Senat błęd na-
prawił, aby Sejm się poprawił.

Także w innych kierunkach umiano
zachować właściwą miarę. Odrzucono
np. wniosek o Zdanowskiego o skreśle-
nie dotacji na budowę nowej fabryki
związków azotowych pod Tarnobrzemem.
Dziś Prezydent Rzeczypospolitej nie
może w ten sposób uszczelnić.

Miałoby pomówienie o rzekomo nie-
przypięcie uczucia względem parlamen-
taryzmu polskiego, czemu dawałmy
to co na pochwałę zasługuje.

Nie jest winą
że w pochwałach wymieniany jest czę-
ściej Senat, niż Sejm.

Poprawcie się — my nie podziwiamy
sknerami.

Zamknięcia granicy dla mąki amerykańskiej

domagają się młynarze.

Związek młynarzy polskich
wystosował do p. ministra skar-
bu memoriał, w którym domaga
się utrudnienia importu mąki a-
merykańskiej.

Młynarze przypominają, że w
r. 1925 import mąki amerykań-
skiej kosztował 60 mld. dolarów
i zachwiał bilans handlowy.

Twierdzą oni, że nożyteczniej
byłoby — w razie potrzeby — ze-
zwolić na import pszenicy dzie-
liczki czemu mniej waleut obcych
władzie z kraju.

Wobec tych sprzeczności wy-
dało nam się właściwszym po-
szukać wyjaśnienia w poselstwie
jugosłowiańskim w Warszawie.

Sekretarz legacji, p. Milovan
Prodanowicz, z całą gotowością
udzielił nam odpowiedzi:

— Trzęsienie ziemi dotknęło
jedynie Hercegowinę. Ominęło
natomiast całe wybrzeże dalmatyńskie słynne z miejscowości
kapielowych. Szkody wyrządzo-
ne nie są znaczne i jak nas infor-
muje z naszego kraju — nie było
zupełnie ofiar w ludziach.

— Skądże wzięły się więc tak
groźne alarmy w telegramach
prasowych?

— Pewnym czynnikom ob-
cym — zaznacza ogólnie p. Pro-
danowicz — zależało zapewne
na tem, by odstrząsnąć gości za-
granicznych od przybycia na na-
sze wybrzeże, do miejscowości
kapielowych nad Adriatykiem.

Wiadomości o „7.000 zabitych
przez trzęsienie ziemi” są tylko
plotkami. Bardzo nieznacznie od-
czuło trzęsienie ziemi w Raguzie
(Dubrownik) a wcale nie wie-
dziano o niem w Słanato (Split).

— Czy turcyści przybyszą
głównie do pięknej Jugosławii?

— pytamy.

— Przedwzrostkiem rok ro-
czni bardzo wielu Polaków, po-
za tem Czesi i Niemcy. Wola
oni obecnie nasze wybrzeże dalmatyńskie, niż podróże do
Włoch. Spodziewam się przy-
tem, iż w tym roku rząd Jugosławii
uprzątnie przyjazd gości
zagranicznych przez odpo-
wiednie ułatwienia, jak tańsze
wizy, zniżki kolejowe i t. p., i że
wielu przyjadłoby naszego kraju
zechce go poznać, nie żyjąc
obaw o żywiołowe katastrofy —
zakończył z uśmiechem p. Pro-
danowicz.

Jotka.

Groźne przygotowania wojenne Niemiec

SEJM WZYWA RZĄD DO UDZIELENIA WYJAŚNIEŃ

Spółeczeństwo chce znać środki obrony politycznej i wojskowej

WARSZAWA 26.2.

Komisja wojskowa Sejmu za-
tębiła wczoraj wniosek Z. Lud-
nar, domagający się wyjaśnienia,
jakie środki obronne rząd przeciw-
stawia przygotowaniom Niemiec do
najeźdu na Polskę.

Dzięki inicjatywie p. Ausza
(Wyzw.) stało się to w formie, która
odbiera pierwotnemu wnioskowi
niefortunną osnowę i pozwala
na zgodne przez Sejm przyjęcie.

W dyskusji p. Ciepiak (Str. Chł.)
zastrzegł się przeciw zgłaszaniu po-
dobnych wniosków
bez porozumienia z rządem.

P. Anusz (Wyzw.) zgłosił wnio-
sek, wzywający rząd do zapozna-
nia Sejmu z ujawnionymi przygo-
towaniami niemieckimi do wojny za-
czepnej z Polską.

P. Malinowski (P. P. S.) zapropo-
nował, by rzecz rozważono wspólnie
z komisją zagraniczną.

P. Żalska (Z.L.N.) zwróciła uw-
agę, że na akcję dyplomatyczną nie-
miecka mieliśmy odpowiedzieć min.
Zaleskiego, złożone na terenie pry-
watnym, ale w sprawie tak donio-
słej, jak zbrojenia nad granicą, mu-
szą zabrznieć głos
wazystkie czynnik odpowiedzialne
w Polsce.

a więc rząd i Sejm. Polska musi u-
trwalić świadomość w świecie, że
po 150 latach niewoli pragnie trwać
w całości.

Po kilku innych przemówieniach
komisja uznała inicjatywę zawartą
we wniosku p. Anusza za najtraf-
niejszą. Dla opracowania wspólnego
tekstu wybrano podkomisję, do

której weszli pp.: Maczyński
(Chł.), Żalska, Anusz, Polakie-
wicz, Jedynak.

Po przerwie podkomisja zapropo-
nowała następującą rezolucję:

Wobec ujawnienia zbrojnych
przygotowań ze strony Niemiec
do zaczepnych wystąpień przeciw

ko całości Polski i zagrażających
przez to pokojowi europejskiemu,
Sejm wzywa rząd do zdania
sprawy przed Sejmem względnie
przed jego komisją wojskową, co
wiadomo rządowi o stanie tych
przygotowań niemieckich i czy
przedsiewziął dostępne mu środ-

ki natury politycznej i wojskowej
celem przeciwstawienia się nie-
bezpieczeństwu grożącemu Pol-
sce ze strony niemieckiej.

Poprawka p. Malinowskiego, by
wniosek rozpatrzony był na tacz-
nem posiedzeniu komisji wojsko-
wej i spraw zagranicznych, upadła.

Komisja przyjęła zaproponowa-
ną rezolucję jednomyślnie.

P. Kirsbaum (K. Z.) podnosi, iż
referent w przemówieniu swem na
plenium Izby powinien podkreślić
charakter pokojowy wniosku.

Nie jest to groźba, lecz koniecz-
ność samoobrony.

Na referenta w plenium Izby je-
dnomyślnie powołano prezesa komi-
sji posła Maczyńskiego.

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

Sensacyjne samobójstwo

Smiertelnemu skokowi z wieży Eifla przy. atrywała się wezwana przez samobójcę żona jego i rodzina

Wśród niezwykłych okoliczności odebrał sobie życie w Paryżu.

Nowy numer *Bulwaru*



Orphelin, 32 lata liczący elektrotechnik.

Dokuczyły biedakowi trudne warunki materialne, a w dodatku nieporozumienia małżeńskie brzydziły mu do reszty pobyt na ziemi.

Chciał umrzeć, ale w taki sposób, aby zdumiał się świat cały.

Wdrapał się więc na szczyt wieży Eifla i rozesał przez polatunów zawiadomienia do swej rodziny i przyjaciół, że punktualnie o godzinie 3 minut 20 po południu, odbierze sobie życie, prosi więc, aby jego najbliżsi pojawili się w miejscu jego śmierci.

I istotnie o godzinie 3.15 przybyła pod wieżę Eifla grupa zaniepokojonych ludzi, rozpytujac o Orphelina.

Samobójca przeleżał przez bakstradę i z wysokości 10 pięter zawołał:

— Zegnajcie moi mili!

Przerażona rodzina podniosła oczy w górę, a Orphelin krzyknął:

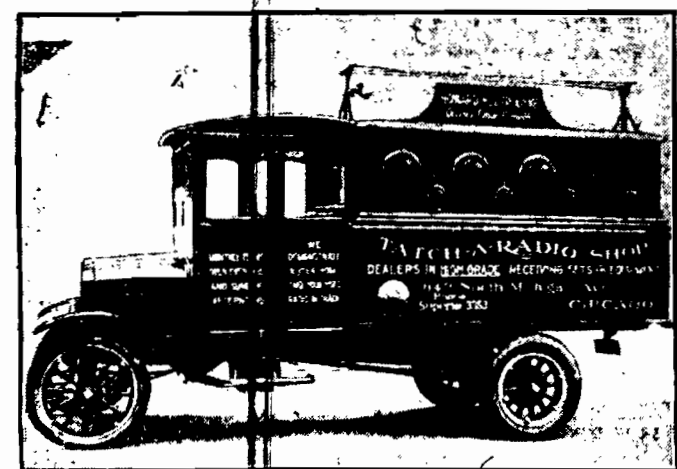
— Uwaga, skacz!

Z kilkudziesięciometrowej wysokości runął na bruk.

Mózg z roztrzaskanej czaszki obryzgał suknię pani Orphelin, która padła zemdlona.

Włoczek potężnej kości, wschodniego z kościołem rzymsko-katolickim, wyrzucił na tych dachach do Rzymu.

Wędrowny sklep - radio



Stany Zjednoczone objeżdżają ten samochód, docierając nawet do wal ze swoim handlem obnośnym sprzętu dla radio-stacji.

Antivirus uniwersalny środek na wszystkie choroby zakaźne

Docent mikrobiologii przy uniwersytecie wiedeńskim dr. Lehdorff wynalazł epokowy lek na wszystkie choroby zakaźne. Dał mu nazwę Antivirus.

Dr. Lehdorff wraz ze swą asystentką dr. Małgorzatą Brumlik wyhodował bakcyl, który niszczy wszelkie inne mikroby, sam zaś nie wyrządza żadnej szkody organizmowi ludzkiemu.

Dobroczynne działanie Antivirusa wypróbowano w kilkunastu klinikach austriackich, a 27 lekarzy zgodnie zaświadcza, iż nowy ten lek szybko i pewnie niszczy bakterie, forytkułów, abscesów, ropnych zapaleń, gangreny, anginy itd.

Bakcyl Antivirusa niszczy z nieprawdopodobną szybkością inne bakterie, a skoro nie znajduje ich już w organizmie, powoli znikają.

Z krańca na kraniec świata

przeleciała przez radio dźwięk i słowo

Wszędzie słuchają tego mii ony,

w Polsce skromne tysiące

Urzędowa statystyka państw europejskich donosi o niezwykłym rozwoju radiotelefonii.

Wedle sprawozdania za rok 1926 Anglia liczyła w ubiegłym roku 2,130,000 radiotów, Niemcy 1,337,000, Austria 247,000, Szwecja 238,000, Czechosłowacja 170 tys., Dania 114,500, Szwajcaria 67,000, Węgry 53,000.

Francja, Belgia, Hiszpania, Jugosławia, Włochy, kraje bałtyckie i bałkańskie nie ogłosiły jeszcze urzędowego sprawozdania.

Można jednak przyjąć, iż co najmniej 1,500,000 radiotów posiada każdy z tych krajów.

W Polsce słucha radia 60,000 osób, z czego na Warszawę przy pada 35,000.

Sensacja świata ekranu



Wydawca filmowa amerykańska „Paramount” zaangażowała na stanowisko dyrektora p. Dorothy Arzner. Na zdjęciu p. Arznera (po stronie lewej) rozmawia ze znaną artystką Linową Esterą Rolską.

Na otwarcie parlamentu hinduskiego



Matandza Barapury w sukni z materii złotoniej w otoczeniu swej swity.

Pies - złodziej utrzymywał dostatnio swego pana i jego przyjaciółkę

Kradł, kradł, aż wpadł

Cała trójka osiadła w kryminale

Wiernego psa i kochankę miał Robert Malaret, inwalida wojenny, odznaczony kilkakrotnie za waleczność.

Po opuszczeniu szeregów zamieszkał Malaret w Paryżu, próbował różnych trudów, wreszcie zabrał się do tresowania psów.

Ze szkoły jego wyszedł „Argus”, tak inteligentny pudel, iż z wdzięczności za odebraną edukację zarabiał na chleb dla swego pana.

Robert Malaret i jego przyjaciółka dzięki temu psu wiedli szczęśliwy i dostatni żywot.

Panna Zizi wychodziła na ulicę w towarzystwie Argusa, sięgała do kieszeni przechodniów, a zdobycze rzuciła pieskowi, który odnosił ją chyłkiem do pana, przechadzającego się w oddali.

Genjalny piesek występował czasami samodzielnie. Weiskał się do magazynów ju bilerskich, porywał w pysk jakiś drobny a kosztowny przedmiot i odnosił go swemu panu.

W ten sposób czworonożny złodziej okradł pewnego złotnika na sumę 200,000 franków, porwawszy ze sklepu pierścień brylantowy.

Trójkę przyjaciół zdemaskowała policja. Malaret i panna Zizi powędrowali do aresztu, Argusem zaś zażądał się komisarz policji.

„Ryngraf”



Scena z najnowszego filmu polskiego „Ryngraf” (w reżyserii Kaz. Czyńskiego).

Wykonawcy ról głównych: p. Ordeyż i p. Nina Swierczewska, młoda i pełna uroczego wdzięku debiutantka filmu, której roluja wybitna przyszłość filmowa.

„Ryngraf” wywołał bardzo duże zainteresowanie.

Wykrycie wielkich nadużyć celnych

Straty skarbu wynoszą setki tysięcy złotych

W Katowicach wykryto znaczne nadużycia celne, uprawiane tam od dłuższego czasu.

Bezpośrednią okazją do ujawnienia tych nadużyć było nadejście z Czechosłowacji 17 bel juty dla firmy „Merkury”. Zamiast jednak juty, w belach znajdowały się dywany z czystej wełny, co przypadkowo stwierdzono przy wydawaniu towaru.

Znarrządzone natychmiast śledztwo ustaliło, iż podobny proceder uprawiali inni kupcy dywanów, sprowadzający z Czechosłowacji dywany, deklarowane jako chodniki jutowe.

W ten sposób importerzy ci zamykali po 2000 zł. opłaty celnej od 100 kg. dywanów płacąc po dawnu po 220 zł.

W aferę wnieśli się także pewni urzędnicy kolejowi, t. zw. deklaranci, którzy pobierali od importerów łapówki za pokrywanie tych manipulacji oszukańskich.

W związku z wykryciem tych nadużyć aresztowano właściciela firmy „Merkury” w Katowicach Piastę, oraz kilku urzędników kolejowych. Przeprowadzono nad to rewizję u szeregu kupców dywanowych w Katowicach i w jednej hurtowni w Warszawie.

Straty, jakie poniósł skarbowy państwa, wynoszą setki tysięcy zł.

Dokładną ich wysokość ustalił specjalny rewident, wysłany przez min. przemysłu i handlu do Katowic.

Nowożeńcy w płomieniach

Odpaleni konkurencji podpalają dom aby spalić młodą parę

Przed sądem wiedeńskim toczy się niezwykle proces, a bohaterami jego są dwaj parobczacy Franz Kieul i Fryderyk Sögnier.

Obaj konkurowali o rękę panny Anny Deitzer, córki bogatego gospodarza.

Dziewczyna wzgardziła jednak miłością parobczaków i oddała swą rękę człowiekowi statecznemu i w dodatku piastującemu urząd wóznego w urzędzie podatkowym.

Weselisko było huczne.

Pito i hulano na umór.

Około północy rozszli się goście, a nowożeńcy udali się do swego pokoju.

Naraz blask oświecił podwórze a ogień objął cały dom.

Małżonkowie rzucili się do ucieczki. Drzwi jednak były podparte kołem.

Chcieli uciec oknem, lecz i okiennice były z zewnątrz podparte i nie dały się otworzyć.

Zanim sąsiedzi przybyli na pomoc, zawałiła się część dachu. Nowożeńców na pół przytomnych wydobyto z płomieni.

Podpalaczami byli Kieul i Sögnier.

Z zemsty za odrzuconą miłość

chcieli żywcem upiec pannę młodą wraz z jej małżonkiem.

„Niemowię” zebry



W ogrodzie zoologicznym w Nowym Jorku rodzina zebry górskiej powiększyła się o pięknego potomka. Noworodek ten spokojnie pozuje przed aparatem fotograficznym.

CZYTAJCIE „Przegląd Sportowy”

Kiedy będziemy taką mieli!?



W Liverpoolu odbyło się uroczyste otwarcie nowowbudowanego olbrzymiej stoczni okrętowej. Koszty budowy wyniosły zgórą 300 milionów złotych.

Komitet opieki nad panią Chaplinową

30 miłośnych dam ociera łzy opuszczonej żonie składając na otarcie łez setki dolarów

Proces rozwodowy znakomitego komika Chaplina jeszcze się nie skończył.

Sędziowie amerykańscy nie spieszą się z wydaniem wyroku, przypuszczając, iż czas jest najlepszym lekarzem na kłopoty małżeńskie i tragedje miłosne.

Charlie dba jednak o swą żonę w sposób... humorystyczny.

Jakkolwiek pobiera fantastyczne honoraria, przeznaczył swej żonie zaledwie 100 dolarów miesięcznie na utrzymanie.

Sumy tej nie przyjęła pani Chaplinowa, uważając ją za kpinę.

Skoro damy z Hollywood dowiedziały się o „niecnie” skąpstwie sławnego artysty — stworzyły komitet pomocy dla wspomagania pani Chaplinowej.

Posypały się setki dolarów od 30 ofiarodawczyń. Małżonka znakomitego aktora nie potrzebuje więc obawiać się nędzy i w dobrobycie przeczekania krytyczny czas, aż do wydania wyroku, który uczyni ją współwłaścicielką milionów.

Charlie Chaplin odczuł podobno bardzo boleśnie wiadomość o powstaniu komitetu ratunkowego. Wdał się nawet w rokowania ze swą żoną i obiecał jej znaczną podwyżkę pensji.

Daremnie jednak — za namową komitetu pani Chaplinowa nie zgodziła się na kompromis. Na czele towarzystwa miłośnych dam stoi bowiem kobieta, której miłością wzgardził Charlie.

Istoty takie nie znają łitości.

W czasie trzęsienia ziemi



W SERA JEWIE w wielu domach wybuchły pożary

Wywiadowca-samozwaniec

trafił do kryminału

Co czwartek odbywają się w Kny-szyne targi. Jak wiadomo na tar-gi przybywają wieśniacy, okolicz-nych wsi w celu sprzedaży towa-rów, handlarze celem kupna bydła i inni kupcy-wogóle. Tęcza cje na tych targach dokonywane są na dość wysoką skalę i nie dziw z tego powodu, że osoby przyby-wające na targ zaopatrzone są w większe zasoby gotówkowe.

Przeczuwając obfity żen nie brak na tych targach również złodzie-jaszków, którzy w rozmaity sposób starają się „nabierać” naiwnych kmiotków.

Komendant Posterunku w Kny-szyne p. Górniak, wysłał co czwar-tek na targi wzmocniony patrol policyjny w celu niedopuszczenia rycerzy wolnego przemysłu do pracy.

W dniu 17 lutego r.b., jak zaw-sze, odbył się targ w obecności przedstawicieli władz bez ieczeń-stwa publicznego z jednej strony, oraz złodziejaszków z drugiej strony.

Nie mogąc ująć baczniej uwagi stróżów porządku i widząc, że targ już „kipnął” większość łobuzów ratowała się ucieczką. Jeden z nich natomiast, jak się okazało później rękami Matulewicz Józef z Grodna (Podgórze 8), nie chciał uznać

siebie za pokonanego i postano-wił spróbować szczęścia w mia-ścieczku. W znowie z 2 innymi ko-legami chciał spłatać figla w ten sposób:

Koledzy jego weszli do piwiarni p. Zmółko Jana, zajęli miejsca przy stoliku i zaczęli opróżniać przyniesioną ze sobą butelkę wódki.

W tym czasie wkroczył do pi-wiarni z miną surową Matulewicz i przedstawiając się jako wywia-dowca okazał znaćkę w kłapie marynarki i przystąpił do spisania protokołu na właściciela piwiarni za nielegalną sprzedaż wódki.

Naraz p. „protokularzysta” zmieł i oświadczył, że nie chce robić przykrości właścicielowi piwiarni i może umorzyć protokół, lecz ko-szta manipulacyjne za to mają wy-nosić 80 zł. Dobito targu na 40 zł, które mu zostały wypłacone.

A tymczasem policja, która prze-cały czas znajdowała się w kon-takcie z Komendantem posterun-ku, śledziła wycofujących się z mia-sta złodziei.

Ktoś zakomunikował o wywia-dowcy-samozwańcu, którego przy-lapano. Spryciarz powędrował do Białegostoku i obecnie, jak możemy zapewnić naszych czytelników, znajduje się pod czujną opieką władz więziennych.

Sprawozdanie Kasowe

z balu urządzanego 12 lutego 1927 r.

przez

Białostocki Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa w salonach Województwa

pod Protektorem J.W. Pana Wojewody Białostockiego inż. Mar-jana Rembowskiego oraz Jęgo Małtonki J. W. Pani Jadwigi Rembowskiej.

PRZYCHÓD	ROZCHÓD
Wpłynęło gotówką 6.261,86 zł.	Udekorowanie sal 477,27 zł.
	Rozesłanie zaproszeń 267,10 zł.
	Urządzenie bufetu 460,45 zł.
	Orkiestra 250 — zł.
	Różne wydatki 103,35 zł.
	1567,87 zł.
	Czysty zysk 5.193,99 zł.
6.261,86 zł.	6.261,86 zł.

Większe ofiary zostały złożone w gotówce przez T-wo Białostockiej Manufaktury E. Becker i S-ka, zł. 100, rodzinę p. A. Hasbacha zł. 100, Supralską Sukieniczkę S. H. Cy-tron, S. A. zł. 100, I. D. Szpiro, F-ka sukna i kolder zł. 100 —.

W naturze przez T-wo Białostockiej Manufaktury E. Becker i S-ka, Zarząd Dóbr Dęblidy Jerzego ks. Lubomirskiego, Towarzystwo D. Gubiński, F-ka sukna i kolder, fabrykę wódek Cent-rałi Spirytusowej Tow. Akc. „Poznań”, Dom Handlowy B-cia Głowiński, skład win i wódek „Efron”, I. Hoffmana i N. Gur-wicza, I. Lif-zycza, skład win i wódek, Aleksandra Łapina i S-kę w Grodnie, firma Mejsman w Grodnie, Chreścicielski Dom Handlo-woy „Rozwój”, Fabrykę Chemiczną dr. M. Perelsztejna, p. Kazi-mierza Riegerta, Dyrektora Białostockiego T-wo Elektryczności, p. Anatola Trillinga w imieniu firmy Niewiański i S-ka, Spółdziel-nię Rolniczo-Handlową, W. Schwalbe, F-ka zastępek oraz inne

Przez Komitetu Belowego:

(—) WINCENTY TYSZKO
Naczelnik Wydziału Administracyjnego w Województwie
Skarbnik (—) W. HERBST
Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Białymstoku

Białystok, dnia 22 lutego 1927 r.

310

Przygoda kupca białostockiego w Wilnie

Tematem rozmów w sferach handlowych naszego miasta jest przygoda pewnego kupca białostoc-kiego w Wilnie. Wywołany do te-lefonu, pozostawił niezamkniętym numer hotelowy, w którym za-mieszkał. W czasie jego chwilo-wej nieobecności do pokoju jego wszedł powłen elegancki młodzie-niec, zajmujący sąsiedni numer. Młodzieniec ten szybko zabrał z pokoju naszego ziomka jego tekę, zawierającą większą kwotę pie-niędzy.

Kiedy kupiec wrócił do pokoju i nie znajdując teki wszczął a-larm, ów sąsiad złośliwie przybiegł i zyczliwie zaofiarował swe usługi w celu sprowadzenia policji. Jed-nak jeden z obecnych w hotelu—

jak się okazało wywiadowca poli-cji, zatrzymał go i po znalezieniu u niego zagubionej teki odprowa-dził do komisariatu policyjnego.

Ujęty jest znanym szczerem ho-telowym; wywiadowca śledził go od samej chwili przybycia do hotelu.

Komunikat.

Dnia 3 marca 1927 r. o godzinie 9 rano w kościele Farnym odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę nieodżałowanej członkini naszej sp. Heleny Moszyńskiej na które prosza zyczliwych pamięci zmarłej

Nar. Organizacja Kobiet

Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki w Białymstoku ogłasza niniejszem sprzedaż drzewa użytkowego, pochodzącego z daniny lasowej według niżej podanego wykazu.

L.p.	Nazwa majątku	Powiat i gmina	Ilość drzewa użytkowego	Rodzaj drzewa	Cena licyta-cyjna za 1 m ³
1.	Skidel	pow. Grodzieński gm. Skidel	278,35 m ³	sosna	7,80 zł.
2.	Żylicze	pow. Grodzieński gm. Hołynka	353,10 m ³	sosna	7,02 zł.
3.	Daszkowce	pow. Grodzieński gm. Mosty	252,33 m ³	sosna	7,02 zł.
4.	Olszewicze	pow. Grodzieński gm. Kamionka	635,65 m ³	sosna	6,24 zł.
5.	Hoża	pow. Grodzieński gm. Hoża	173,70 m ³	sosna	6,24 zł.
6.	Brzostowica-Wielka	pow. Grodzieński gm. Brzostow.-Wielka	156,57 m ³	sosna	7,80 zł.
7.	Czerlona	pow. Grodzieński gm. Skidel	148,66 m ³	sosna	7,02 zł.
8.	Przelom	pow. Grodzieński gm. Hoża	398,57 m ³	sosna	7,80 zł.
9.	Jezioro	pow. Grodzieński gm. Jezioro	160,17 m ³	sosna	7,80 zł.
10.	Chrustów	pow. Wołkowyski gm. Porozów	54,71 m ³	sosna	6,30 zł.
			2.717,95	świerk	6,21 zł.
11.	Zołuzko-Lipczanski	pow. Lidski	217,75 m ³	sosna	6,50 zł.
			522,59	świerk	5,00 zł.

Sprzedaż powyższego drzewa nastąpi w drodze ofertowej, na każdy obiekt z osobna.

Reflektanci winni wnieść oferty do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku (Wydział Administracyjny) w terminie do dnia 7 marca 1927 roku, godziny 12 w południe, w zapieczętowanych kopertach z zachowaniem przepisów opłaty stemplowej i napisem na kopercie „Oferta na nabycie drzewa z majątku

Oferta winna zawierać:

1) Imię i nazwisko, ewentualnie tytuł firmy, oraz dokładny adres zamieszkania.

2) Dowód złożenia wadium w Powiatowej Kasie (Skarbowej do depozytu Województwa Białostockiego w wysokości 5%, ceny oferowanej w gotówce lub w czekach, z dołączeniem listu banku, stwierdzającego, że pokrycie czeków zostanie zatrzymane przez cały czas do chwili zwrotu bankowi czeku, lub w papierach państwowych, obliczonych po kursie giełdowym, lub też w listach gwarancyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego.

3) Oświadczenie reflektanta, że obiekt oferty widział i obzna-jmiony jest z warunkami przetargu i że je przyjmie w całości i bez zastrzeżeń.

4) Wymienienie oferowanej ceny kupna w złotych dla każdego obiektu z osobna.

Szczegóły warunków przetargu, jak również akta licytacyjne poszczególnych obiektów są do przejrzania w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku (pokój Nr. 27) ewentualnie w Urzędzie Starostwa w Grodnie w godzinach urzędowych od 8 i pół do 15

Urząd Wojewódzki w Białymstoku zastrzega sobie swobodny wybór między ofertami.

303

Wojewoda (—) REMBOWSKI.

P.S.L.

Wyzwolen. w Suwałkach

W dniu 20 bm. w lokalu Zw Rob. Rolnych w Suwałkach odbył się powiatowy zjazd P.S.L. Wyzwo-lenia przy udziale senatora Woź-nickiego i posła Stolarskiego.

Omawiane sprawy organizacyjne i lokalne potrzeby powiatu. W związku ze zjazdem tym utworzo-no w Suwałkach komitet powia-towy P.S.L. Wyzwolenia i wysłano depeszę powitalną do Pana Pre-zydenta Rzplitej.

Należności Kasy Chorych

W sprawie egzekwowania nale-żności Kas Chorych Min. Spr. Wewn. reskryptem z dnia 21 bm. zaka-zało wojewodom udzielania orga-nom egzekucyjnym Kas Chorych pomocy policji państwowej.

Ministerstwo wyjaśnia przepisy Ustawy z dnia 19 kwietnia rb. w ten sposób, że Kasom Chorych nie przysługuje prawo posiadania własnych organów egzekucyjnych. Funkcje te mogą spełniać na wniosek Kas jedynie istniejące

ogólne instytucje prawno-publiczne (urzędy gminne, organa są-dowe).

Wścieklizna

Dnia 21 bm. zmarł w miejsco-wym szpitalu „Zwierzyńiec” w mę-czarniach z objawami wścieklizny niejak Józef Kozłowski, który przed 10 miesiącami zabił wściekłego psa.

Sprostowanie

W komunikacie Zarządu Zwią-zku Farmaceutów zamiesz. w Nr. 55 z dn. 24 lutego r.b. podane zgłaszać się do apteki Kasy Chorych, winno być do apteki p. Fili-powicza i Moskalewskiego ul. Sten-kiewiczza.

NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
USUWA
DROGIMI PRZESŁAN
KOGUTKIEM

ODCISKI
ZGRABIAŁ
JESTWA BEZ BOLEI, BEZCHWROTNE
KLAWIOL
FABRYKA INSTRUMENTÓW
AP. POWAŃSKI
MAGDZIE

ODMROŻENIE
Masz z (kogutkiem). „Mrozol” le-
czy, goi rany, zapobiega odmra-
żaniu się kończyn. 1293
Sprzedają apteki i składy apteczne

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku

ogłasza niniejszym licytację zajętych ruchomości i towarów na podstawie art. 53 Ustawy z dnia 19.V 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 44), u niżej wyszczególnionych firm w terminach następujących:

w dniu 7 marca 1927 r. o godz. 10-ej rano

Alpern Dawid — ul. Fabryczna 26 — 25 par wykończonych cholew 92,39 zł.
Cukiernia „Ritz” — Kilińskiego 2 — meble 373,98 zł.

w dniu 8 marca 1927 r. o godz. 10-ej rano

„Werant” — ul. Dąbrowskiego 12 — maszyna do pisania 374,82 zł.
Czaplicka P. — ul. Sienkiewiczza 3 — maszyna do szycia 146,13 zł.

w dniu 9 marca 1927 r. o godz. 10-ej rano

Rudnik — spadkobierca posesji Strukowskich — ul. Łódzka Nr. 2 — meble 213,07 zł.
Gilińska E. — ul. Kilińskiego 2 — meble 159,13 zł.
Chomicz Antoni — Pałacowa 8 — meble 59,19 zł.

Zajęte ruchomości i towary oglądać można na miejscu przed licytacją

ZARZĄD.

Białystok, dn. 26.II 1927 r.

308

Z dniem jutrzejszym
(Poniedziałek 28 lutego 1927 r.)

Kina miejsowe

„Apollo”, „Modern”, „Polonia”

zostają zamknięte na czas nieograniczony przez nałożenie na przed-siębiorstwa kinowe przez Magistrat miasta Białegostoku podatku wi-dowiskowego w wysokości 40 procent od ceny biletu

Ludność wskutek kryzysu i ogólnego zubożenia nie może i nie będzie kupowała podwyższonych biletów wejścia.

Dotychczasowe zaś zyski właścicieli kin (jak to udowodniono Magistratowi) nie wystarczająby nawet na pokrycie podwyższonego podatku widowskiego a pracować bez nadziei zysku nie chce i nie może żadne przedsiębiorstwo prywatne.

Zamknięcie kin nie jest aktem walki z tutejszym Magistratem o słusne prawa egzystencji, lecz koniecznością handlową przed zupełną ruiną majątkową.

MATKI!
Zadajcie w aptekach i składach aptecznych higieniczne przesyłki dla dzieci „Puder DZIWI” (z kogutkiem) utrzymujące ciało dziecka w zdrowiu i czystości. Pudełko z siłkiem 60 groszy. 1295

ANGIELSKA HERBATA SIBUNION

Polski Powielacz „W T Ó R”
uznany przez urzędy za doskonały ap-arat, dający 3000 wpr. żw. kpił. zastępujący drukarnię, niezbędny w biurach. Wyrob krajowy. Pat. 2098. Cena 160 zł komplet. Wysyłka za zalicz. poczt. Warszawa, ul. Krucza 38. Setki podklejoków. Lepszy od szablono-grafu. 308

Ogłoszenia drobne
Zgubiono wyciąg z księgi ludności staraj. wydany przez Urząd Gminy Jedwabno 14 czerwca 1924 r. na imię Gha-ny-Sory Przyszłel-skiej zam. w Białymstoku, ul. Sten-kiewiczza 24. 298

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe ko-

prof. Sekulowicz, War-szawa, Żorawia 42. Kursy wycząja li-stownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespon-dencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji pisania na ma-szynach. Po ukoń-czeniu świadectwo. Zadajcie prospek-tów 210

Zgubiono wyciąg z księgi ludności staraj. wydany przez Urząd Gminy Jedwabno 14 czerwca 1924 r. na imię Gha-ny-Sory Przyszłel-skiej zam. w Białymstoku, ul. Sten-kiewiczza 24. 298

S. dzinno książkę S. wojskowa, wyd. przez P.N.D. w Białymstoku, na imię Witolda Kamińskiego, (rocznik 1895), zam. w wsi Zdrody Staro-pow. Wysoke-Mazowiecki, gminy Połat. tnej 34

„Apollo” Dziś ostatni program bieżącego sezonu!!!

Z dniem 28-go bm. kino nasze będzie nieczynne wobec podwyższenia przez Magistrat podatku widowskiego

Poc. 5, 6, 10, 10¹⁰. Ceny od 1 zł.

STUDNIA JAKOBA

Wzruszający dramat rozgrywający się w Konstantynopolu, Aleksandrii, Jerozolimie, Kajfie i Paryżu.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Betty Blythe, Andre Nox, Leon Mathot

„Modern” Ostatni program, przed zamknięciem kina

Kasa 4. Poc. 5 15 7, 8, 10, 15

z powodu nadmiernej podwyżki podatku magistrackiego. Ceny od 1-go zł.

Najmonumentalniejszy z dotychczasowych sup-rfilmów. — Wolna przeróbka arcydzieła Goethe’go

FAUST

Dziś po raz ostatni!

W rolach głównych:

Emil JANNINGS

jako Mefistofeles,

Kamila Horn

jako Małgorzata,

Gösta Ekman

jako Faust.

Film w 10-ciu aktach. Kolosalna wy-tawa. Niewidziany przepych. Szczyt techniki.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5. — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEN: za pierwsz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela ryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONDNIA, Białystok, Lipowa 25. — tel. 3-98